

Nadal naloty na środkowe rejonu Wietnamu Północnego

Oświadczenie rządu DRW

Wszystkie agencje prasowe podają obszerne informacje o nowych nalotach samolotów amerykańskich na środkowe rejonu DRW leżące o ponad 300 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej. Piraci powietrzni niszczyli m. in. cele położone o 19 km na północny wschód od miasta Thanh Hoa. We wtorek bombardowano także lotnisko Bai Thuong (35 km na północny zachód od Thanh Hoa) zakłady znajdujące się o 3 km na południe od tego miasta oraz punkt przeładunkowy leżący w pobliżu.

Jak podaje Agencja Reuters amerykańskie koła rządowe twierdzą oficjalnie, że te nowe ataki na rejon odda-

ne o kilkadziesiąt kilometrów od Hanoi są w pełni zgodne z poleceniami prezydenta Johnsona. Koła te musiały przyznać, że „ograniczenia” bombardowań DRW są o wiele mniejsze, niż można było tego oczekiwać po wysłuchaniu oświadczenia amerykańskiego prezydenta. Dopiero w 48 godzin po przemówieniu Johnsona, we wtorek późnym wieczorem departament obrony wyjaśnił, że samoloty amerykańskie będą atakowały cele aż do 20 równoleżnika.

Dyplomaci przebywający w Waszyngtonie są zgodni co do tego, że kontynuacja bombardowań środkowych rejonów DRW przyczyni się do wzrostu

Depesze z okazji święta Węgier

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej, 23 rocznicy wyzwolenia Węgier, I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL E. Ochab i premier J. Cyrankiewicz przesyłali depesze z pozdrowieniami i życzeniami do I sekretarza KC WSPR Janosza Kádara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pála Losoncziego i premiera Jenő Focka.

Józef Kutin odwołany z MHZ

Prezes Rady Ministrów odwołał Józefa Kutina ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. (PAP)

Zebrań partyjne w stolicy

Decyzje o wydaleniu z PZPR

W Warszawie odbywają się w dalszym ciągu zebrań oddziałowych i podstawowych organizacji i grup partyjnych.

Do organizacji partyjnych zgłaszają się nadal robotnicy, technicy i inżynierowie, nauczyciele, studenci. W marcu w stolicy w szeregi kandydatów przyjęto ponad 600 osób. Był to wyraz ich stanowiska i poparcia dla polityki partii.

Niektóre organizacje partyjne podjęły szereg decyzji o wydaleniu z partii. Decyzje te są podejmowane z inicjatywy organizacji partyjnych.

25 marca oddziałowa organizacja partyjna nr 4 w Ministerstwie Handlu Zagranicznego wydalila z partii ówczesnego wiceministra Józefa Kutina. Podejmując tę decyzję w wyniku dyskusji, organizacja ta wzięła pod uwagę m. in. protegowanie i ochronę działalności ludzi, którzy okazali się zdrajcami ojczyzny, jak Sobkowski czy Bogusz oraz ludzi, których postawa i działalność zawodowa stała w rażącej sprzeczności ze stanowiskiem, piastowanym w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego, podległych J. Kutinowi. W imię koleżeństwa wobec ro dzieciom udzielał on pomocy w wyjazdach za granicę ich dzieci, które wykazywały aktywność w działalności antypaństwowej na uczelniach warszawskich. Dotyczyło to m. in. pobytu Toruńczykówny we Francji i Rubinstein w Anglii. Postawa i działalność Józefa Kutina wyrządziły szkodę całemu kolektywowi pracowników handlu zagranicznego — stwierdziła organizacja. Oddziałowa organizacja partyjna podjęła także uchwałę o konieczności zbadania przez kompetentne władze działalności i odpowiedzialności zawodowej J. Kutina.

25 marca Komitet Uczelniany PZPR Uniwersytetu Warszawskiego podjął uchwałę o wydaleniu z szeregu partii profesorów wydziału filozoficznego UW: Bronisława Baczkę i Stefana Morawskiego oraz docenta wydziału prawa UW — Janiny Zakrzewskiej. Ich postawa, poglądy oraz działalność polityczna znalazły się w rażącej sprzeczności z zasadami statutowymi PZPR.

1 bm. organizacja partyjna w Ministerstwie Kultury i Sztuki wydalila z PZPR dyrektora gabinetu ministra — Stanisława Neumarkę i dyrektora departamentu — Wandę Żaluską za łamanie norm statutu partii.

Szereg podobnych decyzji podjął komitet zakładowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. M. in. wydalił z partii dyrektorzy departamentów: Adam Meller i Marian Wajda. (PAP)



Kobiety z oddziału obrony przeciwlotniczej lotnictwa DRW
CAF — VNA

nieufności do oficjalnych oświadczeń rządu USA. Waszyngtońskie koła oficjalne,

Dokończenie na str. 2

E. Gierek wśród aktywów partyjnego Politechniki Śląskiej

W środę w Politechnice Śląskiej w Gliwicach odbyło się zebranie uczelnianej organizacji PZPR, w czasie którego wręczono 27 pracownikom naukowym i studentom legitymacje kandydackie PZPR. Liczba członków PZPR w tej uczelni wzrosła w ten sposób do 600.

W toku zebrania zabrał głos Edward Gierek. Podziękował on członkom organizacji partyjnej Politechniki za ich własną ideową postawę, jaką zajęli w czasie marcowych wydarzeń. (PAP)

XXXIX MISTRZOSTWA POLSKI W BOKSIE

Wyłoniono pierwszych 22 półfinalistów

Błyskawiczne zwycięstwo Marciniaka

Mistrzostwa bokserskie zaczynają wchodzić w najciekawszą fazę. Pozналиśmy już półfinalistów w pięciu wagach a dzisiaj wyłonieni zostali pozostali. Z naszego okręgu walczyło wczoraj pięciu bokserów. Trzech z nich zakwalifikowało się do puli półfinalowej. Są to: M. Fleske, Marciniak i Obala.

Najprzyjemniejszą niespodzianką, licznie zebranej publiczności, sprawił Marciniak w wadze lekkiej wygrywając pojedynek z Sosnowskim (Zielona Góra) w pierwszym starciu przez k.o. Marcinak rozpoczął akcję bardzo dynamicznie od szybkiej serii w zacięciu. Jeszcze nie zdążył przeciwnik zorientować się w sytuacji, a atak Marciniaka powtórzył się, tym razem z efektywnym ciosem na szczękę, po którym zielonogórzanin znalazł się na desce i został wyliczony. Błyskawiczne zwycięstwo Marciniaka przeżyła publiczność niezwykle ożywienie. W półfinale poznaliśmy spotkać się z Kudą z Kielc, który

Jesteśmy z partią i Wiesławem

Dalsze rezolucje — uchwała Senatu poznańskiej WSR

W dalszym ciągu odbywają się zebrania i masówki, na których pracownicy różnych instytucji, działacze z różnych środowisk informowani są o wydarzeniach w kraju i aktualnej sytuacji międzynarodowej. Uczestnicy tych zebrań uchwalają rezolucje wyrażające solidarność z polityką partii pod kierownictwem Władysława Gomułki, przesyłają listy do I sekretarza KC PZPR i I sekretarza KW PZPR w Poznaniu.

I tak wczoraj na posiedzeniu rozszerzonego Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu pracownicy naukowcy tej

uczelnii podjęli jednomyślnie uchwałę w której czytamy:

Senat Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu wraz z kierownikami Katedr wyraża oburzenie z powodu mających miejsce w ostatnich tygodniach zajęć, którym patronowały wrogie Polsce i socjalizmowi siły reakcyjne, elementy syjonistyczne oraz skompromitowani politycy.

Świadomi jesteśmy jako naukowcy i wychowawcy, którym władze Polskiej Ludowej powierzyły młodzież akademicką — że przyszłość naszej Ojczyzny i jej rozwój zależy od wytrwałej i codziennej pracy całego Narodu.

Dlatego też deklarujemy poparcie dla socjalistycznego programu rozwoju naszego Kraju, przekonani, że tylko taki program umożliwia spełnienie narodowych aspiracji, chcemy zapewnić, że wytyczymy swe siły, by kształtować nie tylko oblicze zawodowe, ale i społeczne swych wychowanków.

Kierowani troską o przyszłość naszego Kraju, narodu i naszej młodzieży, prosimy przyjąć naszą deklarację i zapewnić nam jako werbalny akt, lecz jako szczerzy wyraz naszych głębokich przekonań.

Pod uchwałą widnieją podpisy 49 samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki poznańskiej WSR.

Uchwała literatów warszawskich członków PZPR i ZSL

Na wspólnym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej PZPR i koła ZSL przy oddziale warszawskim Związku Literatów Polskich, które odbyło się we wtorek, podjęta została następująca uchwała:

„My — pisarze, członkowie PZPR i ZSL zgromadzeni na wspólnym zebraniu partyjnym w dniu 2 kwietnia 1968 r., zwracamy się do Zarządu Głównego ZLP z żądaniem wydalenia z szeregu Związku Literatów Januarego Grzędzińskiego, Pawła Jasienicy i Stefana Kisielewskiego. Wszyscy trzej wymienieni od szeregu lat uprawiają działalność polityczną z pozycji antysocjalistycznych, wrogich ustrojowi Polski Ludowej i podstawowym zasadom polityki naszego ludowego państwa, niejednokrotnie wykorzystując dla tej działalności forum zebrań literackich. Treść ich wystąpień na nadzwyczajnym walnym zebraniu oddziału warszawskiego ZLP w dniu 29 lutego br. oraz ich udział — co odnosi się zwłaszcza do Jasienicy i Kisielewskiego — w przygotowywaniu akcji, mającej na celu wciągnięcie całego warszawskiego środowiska literackiego do walki przeciw polityce naszego ludowego państwa — stanowią szczególnie jaskrawy przykład ich działalności.

Januare Grzędziński, współpracując z ośrodkiem dywersji ideologicznej i politycznej jakim jest emigracyjna „Kultura” paryska — w swoich artykułach systematycznie szkuluje Polskę Ludową, Związek Literatów i pisarzy, którzy są działaczami związku. Na wymienionym zebraniu Grzędziński w sposób urągający e-

leментарnym zasadom kultury podjął atak na politykę kulturalną państwa i posunął się do obrazy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ujawienie politycznej biografii Pawła Jasienicy — dotąd nie znanej większości z nas — wywołało w nas wstrząs. Państwo ludowe umożliwiło temu człowiekowi — mimo cięż-

kiego środowiska literackiego do walki przeciw polityce naszego ludowego państwa — stanowią szczególnie jaskrawy przykład ich działalności.

Januare Grzędziński, współpracując z ośrodkiem dywersji ideologicznej i politycznej jakim jest emigracyjna „Kultura” paryska — w swoich artykułach systematycznie szkuluje Polskę Ludową, Związek Literatów i pisarzy, którzy są działaczami związku. Na wymienionym zebraniu Grzędziński w sposób urągający e-

leментарnym zasadom kultury podjął atak na politykę kulturalną państwa i posunął się do obrazy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ujawienie politycznej biografii Pawła Jasienicy — dotąd nie znanej większości z nas — wywołało w nas wstrząs. Państwo ludowe umożliwiło temu człowiekowi — mimo cięż-

Dokończenie na str. 2

Medale i dyplomy dla oficerów radzieckich

W środę, 3 bm. w ambasadzie polskiej w Moskwie odbyło się uroczyste wręczenie medali „Za naszą i waszą wolność”, „Braterstwa broni” oraz dyplomów marszałkom, generałom i innym oficerom radzieckim, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie naszych ziem spod okupacji hitlerowskiej oraz tym, którzy służyli w naszej armii. Odnaczone zostało 140 osób. Wśród nich: marszałek Związku Radzieckiego — Wasilij Czujkow, główny marszałek wojsk pancernych — Paweł Rotmistrz, marszałkowie wojsk pancernych — Michaił Katakow i Paweł Polujanow, marszałkowie lotnictwa — Filip Agalcow i Stepan Krasowski oraz gen. armii Stanisław Popławski. (PAP)

Prowokacje Izraela zagrożeniem dla pokoju

Debata w Radzie Bezpieczeństwa

Pod przewodnictwem stałego delegata ZSRR w ONZ, J. Malika, Rada Bezpieczeństwa kontynuowała we wtorek debatę nad sytuacją w rejonie Bliskiego Wschodu wynikłą z nowych agresywnych akcji Izraela przeciwko Jordanii.

Jednym z mówców był przedstawiciel Syrii, G. Tomeh, który oświadczył, że bestialstwa wobec ludności cywilnej i barbarzyńskie bombardowania przez Izrael terytorium Jordani, stanowią składową część agresywnej polityki Izraela wobec krajów arabskich. Nowe akty agresji, powiedział on, stwarzają niebezpieczną sytuację w tej strefie i zobowiązują Radę Bezpieczeństwa do podjęcia zdecydowanych kroków przeciwko Izraelowi.

Zbrodnicze ataki Izraela, terror jego wojsk wobec ludności cywilnej zagarniętych terytoriów arabskich — oświadczył delegat Iraku — A. Badżadzi powodują, że niesłychanie pilną i konieczną sprawą jest wycofanie wojsk izraelskich z tych obszarów.

Podkreślając, że Izrael, kontynuując prowokacyjne akcje przeciwko Jordanii, dąży do utrwalenia okupacji zagarniętych ziem arabskich, przedstawiciel ZRA — El — Kuni oświadczył: Rada Bezpieczeństwa powinna dać jasno do zrozumienia Izraelowi, że traktuje tę okupację jako groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa, jak również powinna zażądać wcielenia w życie rezolucji dotyczącej wycofania wojsk izraelskich. (PAP)

V Zjazd PZPR

Zalogi meldują

Ojczyźnie — partii — własnej wsi

Do czynu na cześć V Zjazdu partii włączyli się także mieszkańcy wsi, by — jak wynika z meldunków — wyrazić poparcie dla I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułki.

W powiecie nowotomyskim jako pierwsi podjęli zobowiązania produkcyjne i społeczne mieszkańcy wsi Dobieżyń. Po stanowili oni przekroczyć tego roczny plan kontraktacji 4

zboż o 6 ha, a poza tym zwiększyć dostawy ziarna o 110 ton, w ramach kontraktacji i o 20 ton więcej niż w roku ubiegłym — żywcą, postanowili również ulepszyć 1,5 km drogi gruntowej, wiodącej z ich wioski do Tomiczek, ogrodzić plac przy „Klubie Rolnika” i urządzić przy nim kwietniki, założyć przed wieloma budynkami mieszkalnymi jednolite płoty.

Pracownicy z gospodarstwa rybackiego w Możdżanowie w pow. ostrowskim wykonują z kolei we własnym zakresie wiele prac przy zakładaniu instalacji wodno — kanalizacyjnych, naprawie drogi, mostu i wykonaniu rowu melioracyjnego. Prace te ocenia się na około 1400 godzin.

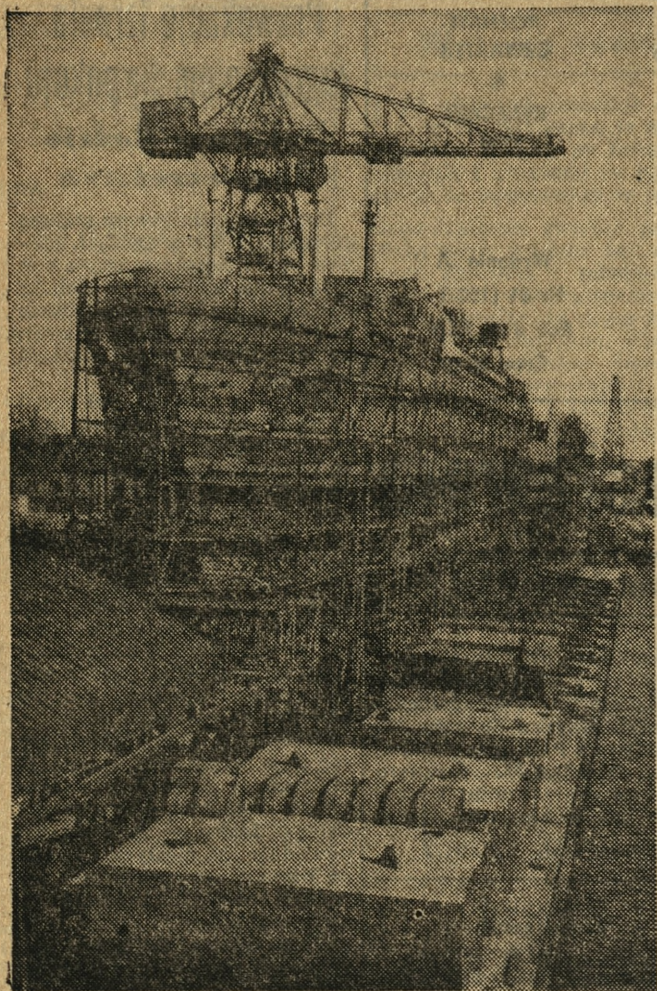
W realizacji zobowiązań uczestniczą także zalogi placówek handlowych naszego województwa. Wyróżniają się wśród nich pracownicy z PSS w Gnieźnie, którzy postanowili poczynić wysiłki dla zwiększenia obrotów o około 2 mln zł i wygosparowania dodatkowego zysku w kwocie ponad 102.000 zł. Niezależnie od tego personel PSS przepracuje w czynie społecznym na rzecz miasta ponad 1400 godzin. Trzeba tu wymienić zwłaszcza 200 pracowników sklepowych i piekarni, którzy zobowiązali się przepracować społecznie po kilka godzin i przeznaczyć zarobione pieniądze na budowę krytej pływalni w Gnieźnie. (b)

„Kosmos 210”

W środę w Związku Radzieckim wyrzucono na orbitę sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 210”.

POGODA

4 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane. okresami duże i przełotne opady — na północy deszcz ze śniegiem, na pozostałym obszarze — deszcz, chłodniej. Temperatura maksymalna od 6 st. na północy, 8 — 10 st. w centrum do 15 st. na południowym wschodzie.



3 kwietnia br. w Stoczni Gdańskiej odbyło się jubileuszowe wodowanie pięćsetnego statku. Będzie to kolejny trawler-przetwórnia rybacka typu B-26 m/t „Grigorij Polujanow” o nośności 1400 DWT. Wodowanie nastąpi na 7 dni przed terminem, dzięki pomyślnie wykonanemu zobowiązaniu podjętemu dla uczczenia V Zjazdu PZPR. Na 500 statków zbudowanych w gdańskiej stoczni złożyły się 24 typy jednostek morskich o łącznej nośności 2327400 DWT. Według danych za rok 1966, Stocznia Gdańska zajmowała na liście producentów statków dwudzieste miejsce w świecie i szóste w Europie.

Na zdjęciu: m/t „Grigorij Polujanow” na pochylni wydziału budowy trawlerów.

CAF — Ukłejewski

Rozmowy premiera Kosygina w Iranie

Jak donosi z Teheranu agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin został w środę przyjęty przez szacha Iranu Mohammada Rezę Pahlawiego. Między oboma mężami stanu odbyła się rozmowa, która upłynęła w przyjaznej atmosferze. Omówiono sprawę dalszego rozwoju stosunków radziecko-irańskich.

PAP

Piękne efekty II Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego

Odbyło się wczoraj spotkanie organizatorów II Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego w celu podsumowania tej imprezy.

Rezultaty przeszły oczekiwania. 15 tys. osób zwróciło uwagę na Księgarni Literackiej, w szeregu szkół opracowywano różne tematy związane z wystawą, pisarze złożyli dedykacje na 2400 książkach (w 1967 r. — 1200), odbyły się 34 spotkania autorskie, w których uczestniczyło 2135 osób (w 1967 r. — 1722), sprzedano 2965 książek (w 1967 r. — 1819) wartości prawie 39 tys. zł.

Najważniejszym rezultatem było oczywiście pozyskanie nowych czytelników książek napisanych przez poznańskich pisarzy. Podczas Dekady dokonano także dalszy rozwój współpracy poznańskich środowisk: księgarzy, bibliotekarzy, literatów, dziennikarzy, władz kulturalnych, Wydawnictwa Poznańskiego, WTK, WZOS, na rzecz integracji, na rzecz dobra kultury polskiej. II Dekada stała się wydarzeniem ogólnopolskim, które przyniosło do wizerunku miasta i województwa, na których przetrwały w rozwoju literatury i w społeczeństwie pisarzy wielu innych regionów.

Podczas spotkania mówiono także o zbliżających się Dniach Oświaty. Książki i Prasy, które zapowiadała się bardzo interesująca.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Waloszek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 IV 1968 Nr 81 (7507)

W 25 rocznicę powstania w getcie

Z okazji miesiąca pamięci na rodzimym prezydium ZG Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce opublikowało oświadczenie, w którym czytamy m. in.

„Kwiecień obchodzony jest tradycyjnie w naszym kraju jako miesiąc pamięci narodowej.”

W miesiącu tym, 19 kwietnia obchodząc będziemy 25 rocznicę powstania w getcie warszawskim, którego powstańcy własną krwią wypisali na swoich sztandarach bojowych: „Za naszą i waszą wolność”.

Z wielką czcią będziemy wspominać tych wszystkich bezimiennych bohaterów — ty siacie Polaków, którzy z narażeniem życia w różnych formach nieśli pomoc Żydom: do starczając broni, dokumentów, lekarstw, żywności, udzielając schronienia. Tysiące Polaków wykazało poświęcenie, któremu równie trudno znaleźć w historii. Tysiące spośród tych, którzy narażali swe życie i życie swoich najbliższych i krewnych ich rodzin zostali zamordowani, padali w boju.

W roku kiedy obchodzimy 25-lecie powstania w getcie warszawskim kategorycznie i zdecydowanie potępiamy nagonkę rozpętaną aktualnie w Niemczech zachodnich, w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Izraelu przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko narodowi polskiemu”. (PAP)

Oświadczenie Stowarzyszenia „Odra-Nysa” w Wielkiej Brytanii

„Stowarzyszenie Odra-Nysa” w Wielkiej Brytanii złożyło deklarację, w której solidaryzuje się z oświadczeniem I sekretarza KC PZPR oraz wszystkich, którzy żądają bezspornego zbadania przyczyn marcowych rozruchów w miastach uniwersyteckich w Polsce i wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do tych osób, które pogwałciły prawo i praworządność.

Stowarzyszenie żywi głębokie przekonanie, że wiele słusznych postulatów polskiej młodzieży akademickiej zostanie rozwiązanych i zrealizowanych przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, co znalazło potwierdzenie w przemówieniu I sekretarza KC PZPR.

Stowarzyszenie potępia akcję i działalność tych kół emigracyjnych, które podburzają młodzież akademicką do urządzania demonstracyjnych pochodów w Londynie, a za pośrednictwem prasy i agenturalnych rozgłośni, bez najmniejszego ryzyka dla siebie, starają się przez zniekształcenie rzeczywistego przebiegu zajęć utrzymać stan niepokoju w Polsce.

Stowarzyszenie potępia antypolską akcję niektórych pism na zachodzie, sugerujących społeczeństwu polskiemu antysemityzm.

Propaganda bońska i emigracyjna koła polityczne zmierzają do skłócenia Polski ze Związkiem Radzieckim, przez podtrzymywanie stanu stałego wrzenia i wywołania w społeczeństwie polskim nastrojów antyradzieckich. Jasne jest, że w interesie niemieckich rewizjonistów i rządowych kół bońskich jest osłabienie sojuszu polsko-radzieckiego — dla zagrożeń polskich ziem zachodnich.

Nie uzurpujemy sobie — stwierdza „Stowarzyszenie Odra-Nysa” — prawa do udzielania rad i pociechy Polakom w Polsce, ale z tytułu wspólnoty łączącej nas wszystkich bez względu na miejsce zamieszkania, poczuwamy się do obowiązku zwrócenia uwagi na

Święto białej służby w Poznaniu

Dzień Pracownika Służby Zdrowia obchodzony 7 bm. pod hasłem: medycyna jutra, poprzedza liczne imprezy, akademie i spotkania organizowane w powiatach i dzielnicach, w przychodniach, szpitalach a także większych zakładach pracy.

5 bm. odbędzie się w Poznaniu spotkanie najbardziej zasłużonych pracowników służby zdrowia miasta i województwa, na których wręczone zostaną odznaczenia państwowe, związkowe. Odznaki za zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Honorowe Odznaki Poznania.

O godz. 11 w Zespole Wojewódzkich Poradni Specjalistycznych spotka się aktyw Związku Pracowników Służby Zdrowia oraz Pracownicy Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.

O godz. 13 urzędza spotkanie dla najbardziej wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej Prezydium RN Poznania, zaś o godz. 16 — Prezydium WRN.

Wieczorem uczestnicy tych spotkań obejrzą i wysłuchają opery Mozarta „Czarodziejski flet”.

(wch)

Dynamiczny rozwój szkolnictwa wojskowego

Szkolnictwo wojskowe w przeciwieństwie do cywilnego to zjawisko mało znane naszemu społeczeństwu. A szkoda, bo w tej dziedzinie życia następuje systematyczny rozwój zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym.

Mamy obecnie trzy akademie wojskowe (techniczną, medyczną i Marynarki Wojennej), 9 wyższych szkół oficerskich (m. in. wojsk rakietowych i artylerii oraz wojsk chemicznych), 14 szkół chorążych zawodowych i 17 podoficerskich szkół zawodowych. Nowością jest szkoła chorążych, po ukończeniu której otrzymuje się tytuł technika. Zresztą należy powiedzieć, że struktura kadry WP została dostosowana do odpowiedniej struktury cywilnej (oficer — to inżynier, chorąży — technik, a podoficer — majster).

Problemem szkolnictwa wojskowego poświęcone było wczoraj spotkanie w Poznaniu dziennikarzy czasopism centralnych i terenowych z przedstawieli Głównego Zarządu Politycznego WP, Sztabu Generalnego i kierownictwa Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Po spotkaniu tym, podczas którego podkreślono potrzebę popularyzacji szkolnictwa wojskowego m. in. ze względu na zapewnienie prawidłowego przeprowadzania akcji rekrutacyjnej, dzień nikarze zwiedzili obiekty wchodzące w skład bazy szkoleniowej WSOWP i Szkoły Chorążych Wojsk Pancernych. M. in. zwiedzono jedyne w Polsce muzeum sprzętu pancernego. Dzisiaj dziennikarze obserwować będą zajęcia pancernia-

Unia państw śródakroafrykańskich

Prezydenci Konga (Kinsza), Czadu i Republiki Środkowoafrykańskiej podpisali kartę „Unii państw śródakroafrykańskich”. Unia ta przewiduje m. in. stworzenie wspólnoty gospodarczej, uzgodnienie planów przemysłowych oraz polityki w zakresie transportu i łączności. Państwa członkowskie zapowiedziały wspólną akcję w razie napadu z zewnątrz na którekolwiek państwo unii.

Uchwała literatów warszawskich — członków PZPR i ZSL w sprawie J. Grzędzińskiego, P. Jasienicy i S. Kisielewskiego

Dokończenie ze str. 1

kich jego win — spokojne życie i swobodną działalność literacką. Mielśmy prawo liczyć na lojalność Pawła Jasienicy wobec władzy ludowej. Człowiek ten jednakże od szeregu lat uczestniczy we wszystkich akcjach, jakie w naszym środowisku literackim podejmowane są z pozycji antysocjalistycznych, opozycyjnych wobec polityki ludowego państwa.

Antypolski sojusz rewizjonistów i syjonistów

Sojusz rewizjonistów zachodniemieckich i kół syjonistycznych w kampanii kłamstw i oszczerstw przeciwko naszemu krajowi znalazł szczególnie jaskrawy wyraz w artykule napisanym przez działacza syjonistycznego, dr. F. Glazera, dla organu odwetowców zachodniemieckich „Volksbote”. Korzystając z gościnności lamów tygodnika, wstawionego licznymi próbami rehabilitowania morderców hitlerowskich w tym kata bojowników getta warszawskiego, generała SS Juergena Stroopa, autor pisze, że Żydzi w Polsce pozabawieni są przez władze wszelkiej pomocy; zabroniona jest emigracja do Izraela, zamknięte są dla nich możliwości kształcenia za granicą, odebrano im możliwość korzystania z domów starców itp.

Sławiąc Niemiecką Republikę Federalną za „przyjaźń” jaka ją wiąże z Izraelem, autor artykułu sugeruje jednocześnie, że zerwanie przez Polskę stosunków dyplomatycznych z Izraelem, nie zostawiającym uwarunkowane imperialistyczną polityką tego państwa, lecz tylko i wyłącznie „polskim antysemityzmem”. „Antysemityzm polski” — czytamy — wyrządził m. in. niezwykle szeroki udział społeczeństwa polskiego w eksterminacji getta warszawskiego”.

Jako „świadka” potwierdzającego te opinie autor wymienia generała SS i policji hitlerowskiej Juergena Stroopa. (PAP)

Stefan Kisielewski od szeregu lat wykorzystuje forum literackie dla ataków na politykę kulturalną naszego państwa i podstawy ustrojowe Polski Ludowej. Byliśmy głęboko oburzeni jego postawą na kulturalnym zjeździe pisarzy, gdy uznał za stosowne głosować przeciw protestowi, jaki polska literatura podniosła wobec amerykańskich zbrodni wojennych w Wietnamie. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu oddziału warszawskiego — Stefan Kisielewski podjął z niezwykle agresywnością kolejny atak na politykę kulturalną ludowego państwa i partii — określając ją jako „dyktaturę ciemniaków”. Związek Literatów, jako organizacja bezpartyjna, stwarza i powinien stwarzać szerokie ramy tolerancji dla różnorodnych postaw artystycznych, światopoglądowych i politycznych. Lecz Związek Literatów — niezależnie od różnic, jakie dzieli jego członków — stoi na gruncie Polski Ludowej. Poza granicami tolerancji ZLP muszą się więc znaleźć ci pisarze, którzy z pozycji jawnej reakcyjnych i wrogich ustrojowi Polski Ludowej prowadzą aktywną i uporczywą walkę polityczną przeciw naszemu ludowemu państwu.

Obecność w szeregach Związku Literatów i działalność ludzi tego pokroju co Grzędziński, Jasienica i Kisielewski — od szeregu już lat przynoszą całej społeczności literackiej niepowetowane szkody moralne i polityczne.

Uważamy, iż obowiązkiem władz Związku Literatów — w chwili, gdy te szkody moralne i polityczne ujawniają się w całej oczywistości — jest usunięcie z ZLP tych, którzy je wyrządzają. Obowiązek ten wynika z troski o najżywniejsze interesy całej społeczności pisarskiej i literatury Polski Ludowej”.

Uchwała POP PZPR i kół ZSL przy oddziale warszawskim ZLP była we środę omawiana przez prezydium Zarządu Głównego Związku Literatów.

Ile jest złota na świecie?

Wszelkie dane na temat ilości złota na świecie opierają się na niezbyt precyzyjnych szacunkach. Problem ten pasjonuje zwłaszcza Francuzów. Według autorów wydanej w ubiegłym roku w Paryżu książki „Złoto i jego przyszłość” (André Dargens i Fernand J. Tomiche), cała ludzkość dysponuje 60 tys. ton złota, z tego jedna trzecia znajduje się w rękach prywatnych. Z kolei 4 tysiące ton (z tych 20 tysięcy) zakupili Francuzi. Światowe pokłady złota szacuje się natomiast na 100 tysięcy ton. Według przewidywań wystarczą one na najbliższe sto lat, chyba że w tym czasie opracuje się jakąś opłacalną technologię produkcji złota z wody morskiej, której jedna tona zawiera 32 do 64 miligramów złota.

PAP

Naloty na środkowe rejony Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

jak pisze agencja Reutersa, starają się w związku z tym osłabić rozczarowanie wywołane ostatnimi akcjami lotnictwa USA.

*

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu — donosi agencja VNA — ogłosił w środę oświadczenie na temat ograniczenia bombardowań DRW przez USA.

Oświadczenie podkreśla, że od przeszło 10 lat imperialiści amerykańscy jawnie naruszają układy genezyjskie z 1954 roku w sprawie Wietnamu, z uporem prowadzą politykę ingerencji i agresji i prowadzą zbrodniczą wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu.

„Stany Zjednoczone muszą położyć kres agresywnej wojnie w Wietnamie i wycofać wszystkie wojska USA i wojska ich satelitów z Wietnamu południowego i pozwolić narodowi wietnamskiemu rozwiązywać we własnym zakresie sprawy wewnętrzne Wietnamu”.

Stanowisko narodu wiet-

namskiego wyrażono w czterech punktach rządów DRW i w programie politycznym Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego, obejmuje podstawowe zasady i główne tezy porozumień genewskich z 1954 roku w sprawie Wietnamu i jest właściwą podstawą do politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego — stwierdza oświadczenie rządu DRW.

„Rząd DRW oświadczał przy wielu okazjach: rozmowy między Demokratyczną Republiką Wietnamu i Stanami Zjednoczonymi rozpoczną się, skoro tylko Stany Zjednoczone udowodnią, że rzeczywiście bezwarunkowo wstrzymały bombardowania i wszelkie inne akty wojenne przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu”.

„Ostatnio, wobec znalezienia się w niezwykle krytycznej i pozbawionej wyjścia sytuacji w Wietnamie południowym i wobec ciężkich porażek w niszczeniach wojnie w Wietnamie północnym, prezydent Johnson musiał ogłosić „ograniczenie bombardowań” DRW.

tów Polskich. Prezydium postanowiło skierować uchwałę wraz z zawartymi w niej wnioskami na najbliższe plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZLP, które wyznaczone zostało na 9 bm. (PAP)

Jesteśmy z partią i Wiesławem

Dokończenie ze str. 1

ja wykorzystanie młodzieży przez wicherzycieli politycznych, żądają ukarania ludzi występujących przeciw socjalistycznemu budownictwu i utrudniających wychowywanie młodzieży, zobowiązują się do wzmocnienia wysiłków nad kształtowaniem postawy wychowawców, nauczycieli i młodzieży. List kończy się zdaniem: „Oświadczamy, że jesteśmy zawsze gotowi do podjęcia najtrudniejszych zadań, jakie wyznaczają nam partia i jej kierownictwo”.

List do I sekretarza KC PZPR wysłali także studenci — aktywiści ZMS i ZMW po spotkaniu z kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Romualdem Jezierskim. W liście tym odcinają się oni od maciejskich grup, popierających politykę partii, deklarując gotowość do jak największego wysiłku w pracy ideowo-wychowawczej przed V Zjazdem PZPR, który uczyni będzie licznymi zobowiązaniami podejmowanymi w trakcie od dwóch miesięcy sztafecie „Młodzież Wielkopolski — Ojczyźnie”.

O wychowaniu młodzieży w duchu patriotyzmu i socjalizmu, o poparciu polityki partii mówi także rezolucja pracowników Komendy Chorągwi i Hufców ZHP Poznania. (wb)

W sali Domu Kultury w Ostrowie odbyło się spotkanie ostrowskiego aktywu partyjnego — członków plenum i komisji KP, sekretarzy komitetów gromadzkich, zakładowych, oddziałowych, podstawowych organizacji PZPR, działaczy ZMS i ZMW z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Partii — Jerzym Gawrysiakiem.

J. Gawrysiak poinformował zebranych o genezie marcowych wydarzeń i omówił niektóre aspekty sytuacji międzynarodowej, podkreślając znaczenie narady w Dreźnie. Następnie odpowiadał na szereg pytań.

Na koniec jednogłośnie przyjęto rezolucję, w której czytamy między innymi: „Nie dopuszczamy, aby dorobek wielu pokoleń miał być unicestwiony, aby wciągnąć naszą młodzież do antysocjalistycznych wystąpień. Żadamy wyciągnięcia surowych konsekwencji i ukarania wicherzycieli spod znaku syjonizmu. Jesteśmy z partią i tow. Wiesławem...” (rj)

☆

W Warszawie odbyło się zebranie aktywów partyjnych dziennikarzy prasy sportowej i turystycznej, na którym uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Warszawski aktyw partyjny dziennikarzy zajmujących się problemami sportu i turystyki, zebrany na naradzie poświęconej omówieniu zadań wynikających z aktualnej sytuacji kraju, w pełni popiera polityczną linię określoną w referacie I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława Gomułki, ujawniającym wicherzycielskie, reakcyjne, rewizjonistyczne i syjonistyczne elementy usiłujące siać zamieszanie i rozbić jedność polskiego społeczeństwa, próbujące zyskać dla swych brudnych celów młodzież akademicką”.

Z niepokojem stwierdzono, że praca ideowo-wychowawcza wśród sportowców, trenerów i działaczy jest niedostateczna. Nie przeciwdziałano skutecznym wypadkom postaw sprzecznych z zasadami patriotyzmu i internacjonalizmu.

Aktyw partyjny dziennikarzy z oburzeniem stwierdził, że ludzie pokroju m. in. dyrektora Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej Aleksandra Gutowskiego, lub radcy przewodniczącego GKKFIT — Tomasza Lemparta odpowiedzialni za wiele niedostatków na różnych odcinkach naszego życia sportowego, nadal działają w polskiej kulturze fizycznej i turystyce, mimo wielokrotnej społecznej krytyki ich postawy i działalności. (PAP)

Odnaleziono dalszą ofiarę lawiny

W czasie przeszukiwania terenu po olbrzymiej lawinie, która spadła w Białym Jarze k/Karpacza ratownik sudeckiej grupy GPR-u natrafił na zwłoki 27-letniego Kurta Neubera, turysty z NRD. Jest to 18 ofiara tragicznej lawiny w Karkonoszach. Pod zwłami śniegu znajdują się przypuszczalnie zwłoki jeszcze jednego niemieckiego turysty.

POJĘCIE DEMOKRACJI

Dokończenie ze str. 3

sy społecznej, czy jak w państwie typu socjalistycznego, całego ludu pracującego miast i wsi. Demokracja nie wyklucza stosowania przemocy państwa wobec przeciwników klasowych państwa, wobec państwa, wobec państwa, wobec państwa. Nie wyklucza ona również przemocy wobec wroga zewnętrznego. Demokracja nie usuwa walki klas, ani nie oznacza braku ucisku klasowego państwa, czy też działań państwa zmierzających do ograniczenia i likwidacji elementów państwa. Inaczej mówiąc, demokracja nie jest równa demokracji. Istota rzeczy tkwi w tym państwie, jakie państwo społeczne jest ona forma. Nie było w dziejach i nie ma dziś jakiejś idealnej, jak to niektórzy nazywają, integralnej, po nadklasowej i ponadnarodowej demokracji. Zawsze należy się pytać, czyja — w sensie klasy społecznej — i dla kogo to jest demokracja.

Państwo zorganizowane demokratycznie różni się od państwa o formie niedemokratycznej tym, że uznaje się w nim oficjalnie, iż podmiotem władzy i jej źródłem jest społeczeństwo, naród, lud, czy określona klasa społeczna. Podmiot ten musi swoją władzę istotnie realizować. Może to czynić bądź bezpośrednio — np. w drodze referendum, uczestnicząc w zgromadzeniu ludowym

itp. — wtedy mówi się o demokracji bezpośredniej. Może to też czynić za pośrednictwem powoływanych przez siebie przedstawicieli. Wtedy mówi się o demokracji przedstawicielskiej albo pośredniej. Obywatele tego państwa — co nie oznacza bynajmniej zawsze wszystkich mieszkańców danej państwa, ani nawet ich większość — muszą korzystać z pewnych podstawowych praw i wolności. Jest niezbędne, aby wszyscy oni byli uważani za równych wobec prawa. W państwach demokratycznych jest przyjęta zasada, że mniejszość obywateli podporządkowuje się decyzjom większości, że na tej zasadzie działają także organa kolegialne państwa. Dla państwa zorganizowanego demokratycznie charakterystyczne jest to, że państwo działa na podstawie prawa, że organy państwowe nie mogą się kierować w podejmowaniu decyzji, zwłaszcza dotyczących obywateli swoim widzimisię.

Dla demokracji nie jest istotne, czy w danym kraju działa jedna, czy więcej partii politycznych, czy są w nim dopuszczone partie opozycyjne wobec ustroju. Nie jest też rozstrzygnięte, w jakich formach obywateli uczestniczą konkretnie w sprawowaniu władzy. O dziejowej i moralnej wartości danej demokracji rozstrzyga, jak liczna i jaka część społeczeństwa sprawuje władzę, czy jest to nieliczna klasa właścicieli niewolników, czy sta-

nowiąca znikomą część społeczeństwa klasa kapitalistów, klasa pasywna, czy też, jak w krajach socjalistycznych, ogół ludzi pracy z klasą robotniczą na czele.

Tendencją rozwojową państw socjalistycznych jest rozszerzanie i umacnianie demokracji dla ludu. Odbija się to w toku długiego procesu historycznego. Dla realizacji tego procesu niezbędne są określone warunki materialne i społeczne. Wzrost stopnia życia ogółu ludności, zniesienie do końca antagonizmów klasowych oraz stały wzrost wykształcenia i wyrobienia społecznego ludności. Niezbędne jest również umacnianie postaw demokratycznych i określonych dyspozycji psychicznych. Postawa demokratyczna cechuje się dużą dozą tolerancji, cierpliwości, umiarkowania w sądach i czynach, skromności, lojalności we wzajemnych stosunkach oraz krytycyzmu.

Demokracja, zwłaszcza socjalistyczna, wymaga więc nie tylko instytucji demokratycznych, ale i odpowiednich warunków materialno-społecznych oraz odpowiednich postaw. Wszystko to wymaga walki, długotrwałych i planowych wysiłków. Dla ich powodzenia ważne jest nie tyle krzyżowanie z praw, jakie daje demokracja, co sumienne wypełnianie obowiązków, jakie ona nakłada.

ADAM ŁOPATKA

Kosmiczna droga ojczyzny

Dokończenie ze str. 3

budowniczości silników skonstruowali je. Potrzebne były nowe gatunki metalu i innych materiałów mogących służyć w lotach kosmicznych. Otrzymaliśmy je od naszych chemików i metalurgów. Potrzebne były nowe mechanizmy, aparaty pokładowe, urządzenia pomiarowe — setki, tysiące rzeczy. Wszystko to wykonały — dla Kosmosu — zespoły pracujące na radzieckiej ziemi. Powstał szeroki front badań i poszukiwań we wszystkich dziedzinach nauki — od astronomii, mechaniki, fizyki do biologii i psychologii, nastąpił intensywny rozwój nauk technicznych, medycyny itd., osiągnięto wysoki poziom mechaniki precyzyjnej, narzędziowej, elektrotechniki, radio-elektrotechniki, przemysłu chemicznego, metalurgicznego. Wszystko to było niezbędne dla startu pierwszego satelity i następnych sukcesów w Kosmosie.

Nie przypadkiem pojawienie się na wokółziemskiej orbicie pierwszego radzieckiego sztucznego satelity ocenione zostało przez światową opinię, jako wydarzenie epokowe i postawione w rzędzie takich osiągnięć, jak wynalezienie maszyny parowej, start pierwszego samolotu czy wyzwolenie energii jądra atomowego!

Start pierwszego satelity posiadał znaczenie nie tylko z naukowo-technicznego punktu widzenia. Wielu ludzi zmusiło do zastanowienia się fakt, iż ten cud techniki XX wieku będący ukoronowaniem najnowszych osiągnięć nauki i produkcji, stworzony został w kraju, który w niezwykle szybkim tempie dokonał gigantycznych przeobrażeń: od zacofania do przodownictwa.

Podbój Kosmosu, zapoczątkowany przed 10 i pół laty przez nasz naród, ujawnił przed całym światem słusność i prawdziwość leninowskiej polityki KPZR i państwa radzieckiego. Jeszcze bardziej wymowna stała się waga przemian, dorobku socjalistycznego uprzemysłowienia i rewolucji naukowej i kulturalnej w naszym kraju. Jeszcze dobitniej przemówiły argumenty o ogromnych wartościach socjalizmu. Wielu ludzi na świecie po starcie pierwszego satelity, a następnie po pierwszym locie orbitalnym „Wostoka” zrozumiało, iż nie są to przypadkowe i odcierane sukcesy, lecz prawidłowy rezultat rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, rezultat świadczący o wielkich siłach twórczych, mocy ekonomicznej i potęgę nauki i techniki zrodzonego w rewolucji Październikowej. Cały dalszy rozwój wydarzeń w dziedzinie kosmonautyki stał się wspaniałym świadectwem dojrzałości

radzieckiej nauki, techniki i przemysłu zdolnych do realizacji coraz bardziej złożonych zadań i niezmiennie kroczącej drogą postępu i rozwoju.

Istotnym, jakościowym etapem w rozwoju techniki rakietowo-kosmicznej w ZSRR było stworzenie najpotężniejszej w owym okresie rakiet statku „Wostok”. Po raz pierwszy zastosowano wówczas system łączenia zespołów napędowych i wielu innych rozwiązań. Dzięki temu 12 kwietnia 1961 mógł posyłać pierwszy statek kosmiczny „Wostok”. Dla tego lotu trzeba było na ziemi zorganizować ogromną „ładową służbę kosmiczną” w skład której wchodziły i urządzenia startowe, stacje kontrolne itd.

Krok za krokiem stopniowo powiększaliśmy doświadczenia. Opanowana została technika lotów rakiet kosmicznych, starty z przejściowej, wokółziemskiej orbity. Rozwiązano problem aerodynamiki hamowania przy lądowaniu. Ogromnym osiągnięciem było opracowanie systemu miękkiego lądowania oraz pracy człowieka w otwartej przestrzeni kosmicznej, a także budowa statku umożliwiającego człowiekowi wyjście w wszechświat.

Dzięki stworzeniu systemu rakietowo-kosmicznego „proton” — którego łączna moc silników przekracza 60 milionów koni mechanicznych — spełnione zostały warunki niezbędne do dalszego etapu badań przestrzeni kosmicznej.

Opracowano nowe konstrukcje silników dla pojazdów kosmicznych i stacji automatycznych pozwalające na wielokrotne wylądowanie i wylądowanie, zapewniające manewrowanie w Kosmosie i hamowanie w czasie lądowania. Wypróbowano już w kosmicznych lotach nowego typu silniki plazmowe i gazowo-plazmowe — prototypy dla przyszłych aparatów kosmicznych.

W roku jubileuszu władzy radzieckiej cały świat podzi-

wiał zwycięski lot naszej stacji automatycznej na Wenus. Nietrudno wyobrazić sobie, jak po mistrzowsku władać trzeba techniką, aby stworzyć pojazd zdolny do przebycia setek milionów kilometrów i do przekazania z takiej odległości naukowych informacji po miękkim lądowaniu!

Wkrótce potem świat znów podziwiał inny sukces radzieckich uczonych, konstruktorów, inżynierów, kiedy po raz pierwszy przeprowadzone zostało w Kosmosie automatyczne połączenie sputników na wokółziemskiej orbicie.

Często przedtem burzązyskie gazety pisały, iż, co prawda radzieccy budowniczowie rakiet potrafili budować potężne rakiety i dzięki temu wprowadzają w Kosmos wielkie pojazdy, jednak specjaliści w USA przodują w precyzji urządzeń, w kosmicznej elektronice, w łączności itd. Ale to przecież radziecka stacja osiadła na powierzchni Wenus i to radzieccy specjaliści przeprowadzili wyjątkowy eksperyment połączenia na orbicie kosmicznych aparatów. Dla wszystkich są to chyba przekonujące dowody poziomu naszej elektroniki, automatyzacji, naszych systemów kierowania w Kosmosie itd.

„Parowozami dziejów” Karol Marks nazwał rewolucję. To określenie, odnoszące się do wszystkich rewolucji społecznych, które są milowymi kamieniami historii rozwoju ludzkości, ze szczególną siłą określa znaczenie Rewolucji Październikowej — pierwszej w dziejach zwycięskiej rewolucji proletariackiej, będącej tak potężną siłą napędową historii, jakiej nie znała jeszcze ludzkość.

Kiedy rakietę wynosiły na orbitę statki kosmiczne my, kosmonauci, czuliśmy pomoc, poparcie całego narodu radzieckiego. Byliśmy dumni, iż Ojczyzna nam zaufała — jej wspaniałe zamierzenia wytyczały i rozjaśniały naszą drogę naprzód.

Są to światła nieśmiertelnych idei Lenina.

JURIJ GAGARIN

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

UŻYWANIE WSPÓLNEJ KUCHNI

M. z ul. Nowowiejskiego — Mam wspólną kuchnię — 5 rodzin. My z żoną jesteśmy najstarsi (72 i 75 lat) toteż często nam ludzie do kucząją twierdząc, że nam się nie już nie należy. Do kuchni tej wpuściliśmy psa, który wylizuje talerze, a często zjada i potrawy stojące na stole. Jak temu zapobiec?

RED. — W sprawie korzystania

z kuchni w sposób nie kłopotliwy radzimy zwrócić się do komitetu blokowego, który ma obowiązek łagodzenia powstałych między lokatorami konfliktów. Gdyby ta droga nie poskutkowała, należy wnieść skargę do sądu o eksmisję z lokalu współlokatora, nie przestępującą przepisów sanitarnych, postępującego w sposób złośliwy w stosunku do pozostałych współlokatorów. (679)

POBORY PRZY ZMIANIE STANOWISKA

Józef Ch. — Przez pięć lat byłem zatrudniony jako palacz. Od 19. I. 1968 r. pracuję jako elektryk (w tym czasie ukończyłem szkołę zawodową). Jako palacz zarabiałem 1.275 zł, jako elektryk 1.550 zł. Jak powinno wyglądać moje uposażenie za styczeń?

RED. — Od dnia objęcia nowego stanowiska przysługuje Panu najniższe, przewidziane dla danego stanowiska pracy, wynagrodzenie. Gdy zmiana nastąpiła w ciągu miesiąca, to wynagrodzenie za dany miesiąc oblicza się według tychże stawek za pierwszą część miesiąca i według nowych za drugą część. (686)

WYŻSZA SZKOŁA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Jan K. — Chciałbym zostać nauczycielem WF. W tym roku kończę liceum ogólnokształcące. Jakle są warunki przyjęcia na tego rodzaju uczelnię?

RED. — Studia stacjonarne na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego trwają 4 lata. Program studiów obejmuje następujące grupy przedmiotów: a) biologiczne, b) humanistyczne, c) przedmioty specjalistyczne, jak wychowanie fizyczne i sport oraz inne: języki, szkolenie w sportach itp. Po ukończeniu studiów i napisaniu pracy dyplomowej uzyskuje się stopień magistra wychowania fizycznego i może ubiegać się o tytuł doktora, a dalej docenta. Warunkiem przyjęcia do wiek od 18-25 lat, świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia i egzamin wstępny złożony z wynikami dodatnimi.

BRONISŁAW LISOWSKI

Zwiadowcze ścieżki

Minęła północ, kiedy oddziały minęły trasę, przebrnęły przez las i wyszły na otwarty teren obok kolejowego toru w Nowinach. Wówczas jednak gdzieś w górze, rozbiły się kilka rakiet. Prawie równocześnie zaterkotały niemieckie karabiny maszynowe.

Nie udało się zaskoczyć Niemców... Ba, nie tylko nie udało. Tu na otwartym gruncie partyzanci byli widoczni jak na dłoni.

Dowódca partyzantów dał sygnał i zaraz po nim, gęsto się ostrzeliwując, poszczególne grupy zaczęły się wycofywać do lasu. Nie było poległych, jednakże obozowy lekarz miał pełne ręce roboty. Operował i opatrywał rannych przy świetle ognisk i latarek aż do rana.

Następnego dnia zwołano znowu naradę dowódców ra-

działek oddziałów, na którą zaproszono również przedstawicieli AK. Wszyscy partyzanci oczekiwali z niecierpliwością jej rezultatów. Podniecenie jeszcze bardziej wzrosło, kiedy obwieszczono decyzję.

— Dziś poprobujemy znowu, ale w kierunku Rudy Różanieckiej — poinformował grupę Grisza.

Zmierzchało, kiedy klucząc przez las partyzanci doszli do rzeki Tanew, wzdłuż której widniały niemieckie okopy. Ciśnięcie przerażało pojedyncze, alarmowe strzały Niemców, wycofujących się z /czujek, chwilę potem poletziały z okopów na las grad ołowiu, ale partyzanci się nie ujawniali. Śledzili z niepokojem kolegów z grupy szturmowej. Ci zaś długo podkradali się w stronę niemieckich okopów i dopiero kiedy byli oddaleni od nieprzyjacielskich pozycji może o 100 m, otworzyli nagle huraganowy ogień i ruszyli. Edward ogarnął na ten widok sz-

lona radość. Udało się! Dokończyli wyłom w dwóch liniach. Ruszyli na trzecią i teraz...

Edward wstrzymał oddech. Ogień z trzeciej linii niemieckich okopów już za brzegiem rzeki mógł być bardzo niebezpieczny dla nacierających. Ci jednak sforsowali płytka rzeczkę. Zlikwidowali ostatnią przeszkodę i rozdzielili się na dwie części, by poszerzyć wyłom.

Teraz dopiero ruszyli dalsze partyzanckie oddziały, tabory i wozy z rannymi. Tu i ówdzie wozy grzęzły w piachach i wtedy partyzanci chwytały je i przenosiły.

Tak rozpoczął się forsowny marsz leśnym szlakiem na południe. Edward nigdy nie przypuszczał, że można tyle wytrzymać. Maszerowali bowiem przez 4 noce i 3 dni z rzędu. Nie mieli co jeść, czasem nawet pić, ale nikt nie narzekał, ani nie biadolił. Nie było też pozostających z tyłu maruderów, gdyż to groziło śmiercią ze strony ukraińskich nacjonalistów. Ci posuwali się nawet do tego, że dwukrotnie ostrzelali partyzanckie kolumny z broni maszynowej. Do tego dochodziły uprzykrzające życie niebezpieczne samoloty, ale sami

partyzanci też nie zasypiali gruszek w popiele. Wyszli na most w okolicach Przemyśla.

Tu losy rozdzieliły ich. Część partyzantów powędrowała w Karpaty, druga, gdzie był Edward, znowu w stronę lasów janowskich. A zdecydował o tym przejęty przez radiostację meldunek.

— Wracać jak najszybciej na dawne miejsce — dolażyło z daleka wezwanie. — Nowe, ważne zadania...

Wrócili więc po różnych perypetiach znowu do Puszczy Soliskiej; odeszli od oddziałów, które pomaszerowały w stronę lasów janowskich, a sami pozostali tym razem w składzie 19 osób, w Puszczy Soliskiej.

Odnawiali kontakty i łączność z Zamościem. Samoloty zrzuciły zapasy broni, żywności, amunicji. Nieco później nadsełł powietrzny transport nowoczesnych, magnetycznych min, działających na zegarowy zapłon. Dowódca czuł się w swoim żywiole i zacierał ręce z radością.

— No chłopcy, teraz pokazemy Niemcom!

I podkładali dość często z kolejarzami, zwłaszcza pod cysterny z paliwem. Zbierali dane, ale bardziej ostrożnie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
 Poznań, Olsztyńska 12. 20334g

A	GŁOS WIELKOPOLSKI	5
Nr 81 (7507)		4 IV 1968

